

UCHWAŁA

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

15 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa

SSN Krzysztof Grzesiowski

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

SSN Marcin Krajewski

SSN Marcin Łochowski

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

Protokolant Arkadiusz Połaniecki

na posiedzeniu jawnym 15 maja 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa H. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
przeciwko A. spółce akcyjnej w G.

o zapłatę,

na skutek przedstawienia przez Sąd Najwyższy
postanowieniem z 13 grudnia 2023 r., II CSKP 1784/22,
zagadnienia prawnego:

„Czy w sporze o roszczenie objęte zawezwaniem do próby
ugodowej sąd każdorazowo obowiązany jest dokonać oceny
materialnej tego zawezwania odnośnie [do] motywacji wierzyciela, to
jest co do rzeczywistego istnienia celu, o którym mowa w art. 123 § 1
pkt 1 k.c.?”

podjął uchwałę:

**W stanie prawnym obowiązującym do 30 czerwca 2022 r.
wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przerywał bieg
przedawnienia roszczenia, chyba że z okoliczności dokonania tej**

czynności wynika, iż nie została przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

Joanna Misztal-Konecka

Adam Doliwa

Krzysztof Grzesiowski

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Marcin Krajewski

Marcin Łochowski

Mariusz Załucki

UZASADNIENIE

W uzasadnieniu postanowienia o przekazaniu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów wskazał, że na tle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. istnieją rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego co do tego, czy zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia. Przedstawił poglądy orzecznicze, wedle których zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. (powołując się m.in. na uchwałę SN z 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 54; wyroki SN: z 3 czerwca 1964 r., II CR 675/63, OSNCP 1965, nr 2, poz. 34; z 11 kwietnia 2008 r., II CSK 612/07; z 25 listopada 2009 r., II CSK 259/09; z 14 lipca 2010 r., V CSK 30/10; z 15 listopada 2012 r., V CSK 515/11; z 10 stycznia 2017 r., V CSK 204/16; z 26 listopada 2021 r., II CSKP 96/21, OSNC-ZD 2023, nr 1, poz. 10; z 18 kwietnia 2023 r., CSKP 1118/22; postanowienie SN z 20 sierpnia 2020 r., II CSK 634/19). Podniósł, że przed uchwałą Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06, zawezwanie do próby ugodowej nie było uważane za czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, a tym samym przerywającą bieg przedawnienia. Podkreślił, że po

ukształtowaniu się nowej linii orzeczniczej, uznającej, iż zawezwanie przerywa bieg przedawnienia, wystąpiło zjawisko nadużywania tej instytucji przez wierzycieli tylko w celu wydłużenia terminu przedawnienia, ale bez zamiaru dochodzenia roszczenia.

Sąd Najwyższy zauważył też, że w jego orzecznictwie w reakcji na nadużywanie prawa do zawezwania do próby ugodowej pojawiły się tezy, iż nie każde zawezwanie przerywa bieg przedawnienia. W wyroku z 24 stycznia 2020 r., V CSK 427/18, Sąd Najwyższy wskazał np., że nie jest czynnością zmierzającą bezpośrednio do dochodzenia roszczenia zawezwanie do próby ugodowej, którego celem jest jedynie wydłużenie okresu zaskarżalności wierzytelności przez doprowadzenie do przerwy biegu przedawnienia. Taki cel pozostaje zarówno w sprzeczności z założeniami instytucji przedawnienia roszczenia, którymi są przede wszystkim czasowe ograniczenie uprawnienia służącego wierzycielowi i przyznanie prawa do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia zobowiązanemu, jak i z podstawowym założeniem postępowania pojednawczego, którym jest doprowadzenie do zawarcia ugody, a nie do przerywania biegu przedawnienia. W konsekwencji w każdym przypadku, niezależnie od tego czy jest to pierwsze, czy kolejne zawezwanie do próby ugodowej, sąd jest zobowiązany do badania czy zachodzą przesłanki określone w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., a więc również badania, czy jest to czynność, która potencjalnie może doprowadzić do realizacji roszczenia, oraz analizy, jaki jest jej rzeczywisty cel. Odwołał się także do powołanych w tym orzeczeniu innych wyroków Sądu Najwyższego, tj.: z 28 stycznia 2016 r., III CSK 50/15; z 19 lutego 2016 r., V CSK 365/15; z 10 stycznia 2017 r., V CSK 204/16; oraz do postanowienia z 10 kwietnia 2018 r., II CSK 694/17.

Sąd Najwyższy podniósł także, że według jeszcze innego stanowiska, przedstawionego m.in. w wyroku z 17 maja 2019 r., IV CSK 77/18, zasadą jest, iż pierwsze zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia, a tylko w pewnych sytuacjach kolejne próby mogą być uznane za bezskuteczne na podstawie art. 5 k.c. Zgodnie z tą koncepcją art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie daje podstaw do takiej jego wykładni, zgodnie z którą bieg przedawnienia przerywa się tylko na skutek pierwszego zawezwania do próby ugodowej. Przepis ten bowiem stanowi o przerywaniu biegu przedawnienia przez każdą wymienioną w nim czynność.

Natomiast zawezwanie do próby ugodowej może być uznane za nadużycie prawa procesowego (w tym zakresie Sąd Najwyższy wskazał m.in. na postanowienie SN z 30 września 2022 r., I CSK 2552/22).

Dostrzegł także, że w nowszym orzecznictwie prezentowany jest również pogląd odmienny, a mianowicie, iż każde zawezwanie do próby ugodowej powoduje przerwę biegu przedawnienia. Do oceny podstaw zastosowania art. 123 § 1 pkt 1 k.c. niezbędne jest bowiem tylko rozstrzygnięcie, czy dana czynność przed sądem lub innym stosownym organem należy do kategorii czynności przedsięwziętych bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Prawidłowa wykładnia przywołanego wyżej przepisu – według tej koncepcji – prowadzi do wniosku, że kwalifikacja określonej czynności jako „przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia” ma charakter generalny i odnosi się do „każdej czynności przed sądem” należącej do tej samej kategorii (przywołany został tu m.in. wyrok SN z 17 czerwca 2021 r., II CSKP 104/21). Według tej grupy poglądów kluczowe znaczenie dla wskazanej wykładni art. 123 § 1 pkt 1 k.c. ma stwierdzenie, iż z perspektywy podstaw stosowania tego przepisu cele towarzyszące wierzycielowi nie podlegają badaniu jako pozbawione doniosłości prawnej. Skutek przerwania biegu przedawnienia, przewidziany w art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c., następować ma zatem z mocy prawa (*ex lege*), w następstwie dokonania określonej czynności procesowej. Istotne pozostaje natomiast jedynie to, czy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został wniesiony skutecznie w tym sensie, że nie nastąpił zwrot wniosku, jego odrzucenie lub umorzenie postępowania pojednawczego.

Sąd Najwyższy zaznaczył, że pogląd dominujący w jego orzecznictwie, prowadzi do wniosku o konieczności każdorazowej weryfikacji tego, czy wniosek obejmujący zawezwanie do próby ugodowej został złożony „bezpośrednio” w celu dochodzenia roszczenia w tym znaczeniu, iż celem wierzyciela jest rzeczywiste uzyskanie świadczenia, nie zaś jedynie skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia. Ocena jednak w tym przypadku zdaje się polegać na weryfikacji rzeczywistej motywacji strony, a w konsekwencji wykładnia prowadzi do wniosku, że z art. 123 k.c. wynika kompetencja sądu do oceny każdorazowo sfery motywacyjnej wierzyciela. Tymczasem takie ujęcie implikuje konieczność

stwierdzenia nie tylko zaistnienia zdarzeń, a zatem faktów, które w świetle art. 123 k.c. wywoływać mają określony skutek w sferze prawnej, lecz także okoliczności ze sfery motywacyjnej podmiotów prawa, a zatem przynajmniej do pewnego stopnia uznaniowej. Ten kierunek wykładni traci też z pola widzenia istotny argument, że przerwanie biegu przedawnienia również jako takie stanowi zdarzenie umożliwiające wierzycielowi skuteczne dochodzenie roszczenia. W tym sensie dochodzenie roszczenia jest bezpośrednim celem wszczęcia postępowania pojednawczego, skoro przerwanie biegu przedawnienia warunkuje skuteczne dochodzenie roszczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie art. 82 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, jeżeli Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację lub inny środek odwoławczy, poweźmie poważne wątpliwości co do wykładni przepisów prawa będących podstawą wydanego rozstrzygnięcia, może odroczyć rozpoznanie sprawy i przedstawić zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów tego sądu. Z kolei według art. 86 § 1 tej ustawy, jeżeli skład Sądu Najwyższego uzna, że przedstawione zagadnienie wymaga wyjaśnienia, a rozbieżności – rozstrzygnięcia, podejmuje uchwałę, w przeciwnym razie odmawia jej podjęcia, a jeżeli podjęcie uchwały stało się zbędne – umarza postępowanie.

W ocenie składu siedmiu sędziów Sady Najwyższego przedstawione zagadnienie prawne zmierza w zasadzie do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy dla wystąpienia skutku z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. niezbędna jest każdorazowa ocena przez sąd *meriti*, czy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został złożony w celu faktycznej realizacji (dochodzenia) roszczenia, czy też wystarczające jest ustalenie, że zalicza się on do czynności zdolnych w myśl tego przepisu do przerwania biegu przedawnienia.

Problemy z oceną następstw prawnych zawezwania do próby ugodowej widoczne są w orzecznictwie od wielu lat. Zgłaszane wątpliwości oraz przebieg zmagañ orzeczniczych zmierzających do wyjaśnienia dostrzeganych trudności, zwłaszcza wynikających z czysto instrumentalnego korzystania z tego środka przez wierzycieli, zostały obszernie przedstawione w motywach wielu orzeczeń Sądu

Najwyższego, a z powodu często odmiennego podejścia do kwestii zasadniczych, dotychczas problematyka ta nie doczekała się ujednocniającego rozstrzygnięcia. Dlatego w ocenie składu siedmiu sędziów SN istnieje przestrzeń do wydania takiego orzeczenia, choć zagadnienie prawne dotyczy stanu prawnego obowiązującego do 30 czerwca 2022 r. (tj. przed wejściem w życie ustawy z 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, którą to ustawą wprowadzono m.in. art. 121 pkt 5-6, uchylono art. 123 § 1 pkt 3 i zmieniono brzmienie art. 124 § 2 k.c.).

Sąd Najwyższy dostrzega, iż dotychczasowe jego wypowiedzi orzecznicze dotyczą zwłaszcza dwóch zasadniczych dla sprawy kwestii: możliwości oceny przez sąd intencji wierzyciela składającego wnioski o zawiązanie do próby ugodowej oraz rodzaju postępowania (pojednawcze czy rozpoznawcze), w którym mogłoby to ewentualnie nastąpić. W judykaturze ukształtowało się w tej kwestii kilka kierunków oceny.

Po pierwsze, uznawano, że bieg przedawnienia zostaje przerwany każdym wystąpieniem o zawiązanie do próby ugodowej, bez względu na to, czy rzeczywistą intencją wierzyciela inicjującego postępowanie przez sądem było dążenie do dochodzenia roszczenia, czy jedynie wywołanie skutku, o którym mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. (postanowienie SN z 11 kwietnia 2007 r., II CSK 612/07).

Po drugie, zaprezentowany został pogląd, że wystąpienie z wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej podlega ocenie przez pryzmat kryteriów wskazanych w art. 5 k.c., a w konsekwencji może być uznane za nadużycie prawa podmiotowego i z tej przyczyny nie wywołać przerwania biegu przedawnienia roszczenia (tak np. wyrok SN z 17 maja 2019 r., IV CSK 77/18).

Po trzecie, wskazywano, że kolejne wnioski o zawiązanie do próby ugodowej przerywają bieg przedawnienia roszczenia tylko wówczas, gdy istotnie stanowią czynność, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., czyli czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, a nie podjętą jedynie w celu odsunięcia w czasie momentu upływu terminu przedawnienia (tak np. wyrok SN z 19 lutego 2016 r., V CSK 365/15).

W tym ostatnim nurcie interpretacyjnym niejednolicie odnoszono się przy tym do skonkretyzowania faktów i kwestii rozkładu ciężaru dowodu w związku z potrzebą weryfikacji, czy w danym przypadku złożenie ponownego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej spowodowało przerwę biegu przedawnienia roszczenia. Wskazywano bowiem, z jednej strony, że to na wierzycielu spoczywa ciężar udowodnienia, iż jego ponowny wniosek miał zdolność do wywołania opisanego wyżej skutku, jak też przeciwnie, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej jest czynnością przerywającą bieg przedawnienia, jeżeli stanowczo nie ustalono, iż czynność tę przedsięwzięto bezpośrednio w innym celu niż określony w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., co prowadzić musi do uznania, że ciężarem dowodu „innego celu” byłby obarczony dłużnik, jako wywodzący z niego skutki prawne w postaci skuteczności podniesionego przez siebie zarzutu przedawnienia, niezakłóconego przerwą, do której miało doprowadzić zawezwanie do próby ugodowej (tak np. wyrok SN z 28 stycznia 2016 r., III CSK 50/15).

Po czwarte, podnoszono, że wprowadzenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej może stanowić czynność, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., jednak zainicjowanie każdego, także pierwszego postępowania pojednawczego powinno być objęte sprawdzeniem, czy wierzyciel rzeczywiście miał na celu dochodzenie roszczenia (tak np. wyrok SN z 10 stycznia 2017 r., V CSK 204/16). Nie stanowi bowiem czynności zmierzającej bezpośrednio do dochodzenia roszczenia złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, którego celem jest jedynie doprowadzenie do przerwy biegu przedawnienia. Istota omawianego poglądu wyraża się zatem w jednolitym traktowaniu wszystkich zawezwań do próby ugodowej jako wymagających kontroli rzeczywistego celu inicjowania tych postępowań przez wierzycieli.

We wszystkich opisanych wyżej koncepcjach skutków zawezwania do próby ugodowej przyjmowano konsekwentnie, że do oceny tych skutków pozostaje właściwy sąd rozpoznający sprawę o zasądzenie roszczenia, które było objęte wnioskami z art. 185 § 1 k.p.c., a nie sąd prowadzący postępowanie pojednawcze.

Po piąte, uznano, że wystąpienie z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej może nie skutkować przerwaniem biegu przedawnienia, jednakże ocena

czy wszczęcie kolejnego postępowania pojednawczego doprowadziło do wskazanego skutku, należy do sądu, przed którym toczyło się to postępowanie. Stanowisko to opiera się na przekonaniu, że każdy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej stanowi czynność, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., o ile nie doszło do zwrotu lub odrzucenia wniosku albo do umorzenia postępowania wywołanego jego wniesieniem. Dokonanie oceny czy wystąpienie z takim wnioskiem stanowi przejaw nadużycia prawa procesowego (czynności sprzecznej z dobrymi obyczajami), należy wyłącznie do sądu właściwego do rozpoznania wniosku. W razie natomiast negatywnych wyników tej oceny wniosek podlega odrzuceniu, a w konsekwencji nie wywołuje żadnych skutków prawnych (tak np. wyroki SN z 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17, oraz z 12 marca 2020 r., IV CSK 582/18, podobnie wyrok SN z 11 kwietnia 2019 r., III CSK 122/17).

Kontrowersje dotyczące przerwania biegu przedawnienia – w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie nowelizacji z 2 grudnia 2021 r. – w następstwie złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej i kwestii znaczenia intencji wierzyciela, który zainicjował postępowanie pojednawcze, na skutek z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., znalazły swój wyraz również w doktrynie. W piśmiennictwie wyrażono m.in. pogląd, że wniesienie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej jest czynnością, która zmierza bezpośrednio do dochodzenia roszczenia, a więc przerywa bieg jego przedawnienia. Sformułowano też zapatrywanie, że zawezwanie do próby ugodowej nie jest czynnością dokonaną bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia.

Jeśli chodzi o koncepcję, zgodnie z którą wniosek o zawezwanie do próby ugodowej stanowi – na gruncie przepisów obowiązujących przed 30 czerwca 2022 r. – czynność zdolną w świetle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. do przerwania biegu przedawnienia, to występuje zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie rozbieżność stanowisk, poglądy rozciągają się od założenia, w świetle którego każdy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej i w każdym czasie przerywa bieg przedawnienia, po zapatrywanie, że należy każdorazowo badać rzeczywisty cel wierzyciela, który zainicjował postępowanie pojednawcze. Na tle zapatrywania zakładającego konieczność dokonania oceny czy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został złożony w celu uzyskania wyłącznie przerwy biegu przedawnienia,

a nie w celu rzeczywistej realizacji roszczenia, w literaturze wyrażono rozbieżne poglądy także w kwestii tego, w którym postępowaniu, tj. czy w postępowaniu rozpoznawczym, czy w postępowaniu pojednawczym należy przeprowadzać tego rodzaju badanie.

W ocenie Sądu Najwyższego w postępowaniu pojednawczym sąd nie ma instrumentów do oceny celów zainicjowanego wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej postępowania. Sąd ma ograniczone, a w istocie wyłączone, możliwości weryfikacji okoliczności złożenia wniosku. Samo postępowanie pojednawcze nie jest postępowaniem nakierowanym na wydanie orzeczenia, lecz osiągnięcie ugody, stworzenie tytułu egzekucyjnego w drodze porozumienia stron. Sąd nie ma w nim kompetencji rozstrzygających, ale jedynie kontrolne i ingeruje tylko wówczas, gdy zachodzą negatywne przesłanki zawarcia ugody. Jest to postępowanie, w ramach którego sąd nie weryfikuje dowodowo okoliczności pozwalających na ocenę intencji i celów stron. Postępowanie sprowadza się do doręczenia wniosku uczestnikowi, wyznaczenia posiedzenia, odnotowania stanowisk stron i kontroli zawartej przez strony ugody. Zakres kognicji sądu w postępowaniu pojednawczym ograniczony jest zatem do okoliczności najszerzej pojętej dopuszczalności zawarcia ugody – nie tylko kwestii generalnej dopuszczalności ugody co do roszczeń ją objętych, ale także zaistnienia okoliczności wskazujących, że np. strony zmierzają do obejścia prawa. Tak określony zakres kognicji sądu „pojednawczego” nie rozciąga się na kwestie przyczyn wystąpienia z wnioskiem o zawarcie ugody. Przy tak zakreślonej kognicji sąd nie ma więc możliwości oceny zachowań stron z uwagi na cel omawianej instytucji procesowej. Skoro zatem w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej sąd nie posiada instrumentów do oceny celów zainicjowanego tym wnioskiem postępowania, pozostaje rozważyć, czy taka możliwość może się pojawić w późniejszym postępowaniu (rozpoznawczym – na ogół o zasądzenie roszczenia), czy też samo złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej – we wskazanym stanie prawnym – zawsze powinno skutkować przerwaniem biegu przedawnienia.

Artykuł 123 § 1 pkt 1 k.c. nie zawiera „katalogu czynności”, których przedsięwzięcie powoduje przerwę biegu przedawnienia. Przepis ten nie wskazuje czynności przerywających bieg przedawnienia, a wyłącznie określa warunki, którym

muszą odpowiadać podejmowane czynności, by można im było przyznać skuteczność w zakresie przerwy biegu przedawnienia. Ustawodawca nie zdecydował się na normatywne przesądzenie, że zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia. Selekcja czynności w świetle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. dokonywana jest przy użyciu kryterium ich „celu” i to celu „bezpośredniego”. Zawezwanie do próby ugodowej może bezpośrednio zmierzać do celu w postaci dochodzenia roszczenia, nie oznacza to jednak, że każdy taki wniosek w tym celu został złożony. Ponawiane (niekiedy wielokrotnie) wnioski o zawezwanie do próby ugodowej są często składane z widocznym brakiem zamiaru zawarcia ugody, a zdarza się nawet, że inicjujący to postępowanie wierzyciel nie stawia się na posiedzenie pojednawcze.

W orzecznictwie dostrzeżono problem inicjowania postępowania pojednawczego wyłącznie w celu uzyskania skutku przerwy przedawnienia, a nie w celu faktycznej realizacji roszczenia przez zawarcie ugody i w reakcji na to zjawisko, sformułowano pogląd, że nie każdy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej rodzi skutek, o którym mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Stwierdzono, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie jest czynnością bezpośrednio zmierzającą do dochodzenia roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., gdy jego celem jest wyłącznie wydłużenie okresu zaskarżalności wierzytelności przez doprowadzenie do przerwy biegu przedawnienia roszczenia. Ocena celu przedsięwziętej czynności usprawiedliwiona jest określonym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. zastrzeżeniem, że następstwo przewidziane w tym przepisie powoduje tylko czynność podjęta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia danego roszczenia. Zatem dopiero wykazanie, że wierzyciel, inicjując postępowanie pojednawcze, miał taki cel, pozwala uznać zawezwanie do próby ugodowej za czynność przerywającą bieg przedawnienia.

Należy podkreślić, że w judykaturze i piśmiennictwie podniesiono przy tym, że nie ma podstaw do różnicowania pierwszego i kolejnych wezwań pod kątem skutku, określonego w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Jeżeli z okoliczności sprawy na tle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wynika, że przedsięwzięta przed sądem lub innym właściwym organem czynność zdolna przerwać bieg przedawnienia dokonana została

bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, to cel ten ma zawsze decydujące znaczenie.

Wykładnia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. musi uwzględniać swoistość i cel instytucji przedawnienia roszczeń. Przedawnienie jest jednym z przypadków tzw. dawności, instytucji, która wiąże skutki prawne z upływem czasu. Instytucja ta służy stabilizacji obrotu prawnego, jej celem jest ograniczenie w czasie możliwości realizacji roszczeń wynikających ze stosunków zobowiązaniowych, ustawy bądź zdarzeń, które powodują odpowiedzialność cywilnoprawną. Instytucja przedawnienia ukierunkowana jest na ochronę dłużnika i ma na celu wyeliminowanie nadmiernie długiego okresu, w którym podmiot ten pozostaje w stanie niepewności co do swojego zadłużenia. W zależności od rodzaju roszczenia ustawodawca przewidział określony czas na podjęcie przez wierzyciela działań ukierunkowanych na uzyskanie należnego w jego przekonaniu świadczenia. W interesie porządku prawnego jest, by ostatecznie zalegalizować długotrwałe stany faktyczne, nawet bezprawne, i by uprawniony, który pozostawał bezczynny, nie dbając o swoje interesy, nie zasługiwał na ochronę.

Należy podkreślić, że przedawnienie jest istotnym elementem systemu prawa, porządkującym stosunki prawne w czasie, stąd też nie powinno być tak, że wierzyciel może łatwo uniknąć skutków upływu jego biegu. Przyjęcie, że w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie nowelizacji z 2 grudnia 2021 r. zainicjowanie postępowania pojednawczego zawsze przerywało bieg przedawnienia, prowadziłoby do sytuacji, w której pod wyłączną kontrolą wierzyciela pozostawałby instrument, który ma na celu ochronę dłużnika. Zapatrywanie to prowadziłoby w istocie do obejścia zakazu przedłużania terminów przedawnienia przez czynność prawną, o którym mowa w art. 119 k.c. Nie można bowiem uznać za prawidłową sytuację, gdy pełną kontrolę nad długością okresu przedawnienia, a zatem nad instytucją służącą ochronie interesów dłużnika, ma wierzyciel wzywający do ugody, ponieważ w ten sposób od jego wyłącznej decyzji zależy to, w jakim terminie roszczenie się przedawni.

Koncepcja zakładająca, że każdy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, bez względu na rzeczywiste intencje wierzyciela, inicjującego

postępowanie pojednawcze, przerywa bieg przedawnienia, prowadzi więc do podważania zasady stabilności stosunków prawnych i pewności obrotu gospodarczego przez zapewnienie wierzycielom narzędzia do podejmowania działań pozornych, ukierunkowanych na sztuczne wydłużanie ustawowych terminów przedawnienia roszczeń, tzn. wykorzystywania instytucji zawezwania do próby ugodowej w sposób niezgodny z *ratio legis* tej regulacji.

Celem postępowania pojednawczego powinno być doprowadzenie do zawarcia ugody, a nie jedynie do przerwy biegu przedawnienia. Artykuł 123 § 1 pkt 1 k.c. nie ma na celu umożliwienia wierzycielowi przedłużania terminów przedawnienia i odsuwania w czasie decyzji o wystąpieniu z określonym powództwem. Jeżeli wierzyciel podejmuje czynności pozorne, mające na celu tylko wydłużenie stanu niepewności co do sytuacji prawnej dłużnika, aprobata dla takich zachowań godzi w *ratio legis* instytucji przedawnienia. Zdaniem Sądu Najwyższego przemawia to przeciwko stosowaniu automatyzmu przy każdorazowym kwalifikowaniu zawezwania do próby ugodowej jako czynności, która przerywa bieg przedawnienia.

W ocenie Sądu Najwyższego interpretacja przyjmująca przyznanie każdemu wnioskowi o zawezwanie do próby ugodowej mocy przerwania biegu przedawnienia, bez względu na rzeczywiste intencje wierzyciela, który zainicjował postępowanie pojednawcze, mimo występującego zjawiska polegającego na uruchamianiu tych postępowań ewidentnie w celu uzyskania tylko skutku przerwy przedawnienia, a nie w celu faktycznej realizacji roszczenia przez zawarcie ugody, w istocie godzi w te założenia. Przedawnienie może pełnić funkcję stabilizacyjną wówczas, gdy uczestnicy obrotu prawnego mają pewność co do terminu przedawnienia, tzn. wiedzą, w jakim terminie dane roszczenie przedawnia się i kiedy rozpoczyna się oraz kończy bieg jego przedawnienia. Wszystkie postaci przerwy biegu przedawnienia mają te same założenia aksjologiczne, w każdym przypadku dochodzi do przerwania stanu niepewności oraz napięcia spowodowanego przez upływ czasu. Przy ocenie czy doszło do przerwania biegu przedawnienia konieczne jest przy tym stosowanie mierników obiektywnych, zwłaszcza w kontekście możliwych zachowań stron, które według przepisów ustawy mogą powodować taki skutek.

W tym świetle Sąd Najwyższy uznał, iż w postępowaniu rozpoznawczym istnieje miarodajna możliwość wyjaśnienia, w jakim celu złożono wniosek o zawiązanie do próby ugodowej. To bowiem w tym postępowaniu sąd ma instrumenty, aby ocenić, czy w świetle art. 123 § 1 pkt 1 k.c., w okolicznościach danej sprawy, zawiązanie do próby ugodowej spowodowało przerwanie biegu przedawnienia, czy też dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu. Zasadą winno być przyjęcie, że złożenie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia, jednak w okolicznościach konkretnej sprawy cel wniosku może zostać podważony. Wówczas oceny wymagać będą zewnętrzne (obiektywne) okoliczności złożenia tego wniosku.

To zaś, zdaniem Sądu Najwyższego, przeczy zasadności koncepcji, traktującej o stosowaniu – w stanie prawnym obowiązującym przed 30 czerwca 2022 r. – automatyzmu przy kwalifikowaniu zawiązania do próby ugodowej jako czynności, która wywołuje skutek z art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Z tych względów orzeczono jak w uchwale.

Joanna Misztal-Konecka

Mariusz Załucki

Marcin Krajewski

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Marcin Łochowski

Adam Doliwa

Krzysztof Grzesiowski

[r.g.]